



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki

SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. C.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z udziałem M. C.1

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 3 lipca 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt III AUa 1110/20,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w Lublinie) na rzecz adwokat K. P. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) powiększoną o obowiązującą stawkę podatku VAT tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Robert Stefanicki Leszek Bielecki Agnieszka Żywicka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie w sprawie z odwołania M. C. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w przedmiocie ustalenia istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników, z udziałem M. C.1, oddalił apelację odwołującą się od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 26 października 2020 r., którym oddalono odwołanie.

Decyzją z 20 listopada 2019 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego M. C. od 21 września 2017 r. oraz ustanie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia. W uzasadnieniu organ wskazał, że zgodnie ze złożonymi dokumentami M. C. nie zamieszkuje wspólnie z mężem M. C.1 i nie pracuje w będącym jego własnością gospodarstwie rolnym ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio z nim związanym.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. C. Podniosła, że przyczyną jej wyprowadzenia się z domu i zaprzestania pracy w gospodarstwie rolnym męża i związanym z nim gospodarstwie domowym było zachowanie jej męża, M. C.1, który znęcał się nad nią i nad ich wspólnymi dziećmi fizycznie i psychicznie.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. C.1 jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 ha w miejscowości K.. Z tytułu prowadzonej działalności rolniczej jego żona M. C. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od 27 kwietnia 2002 r., tj. od dnia zawarcia związku.

W dniu 2 listopada 2018 r. M. C.1 złożył wniosek o wyłączenie odwołującej się z ubezpieczenia społecznego rolników od 21 września 2017 r. We wniosku wskazał, że z tym dniem odwołująca się wyprowadziła się z domu, zaprzestała pracy w jego gospodarstwie rolnym, a także w gospodarstwie domowym. Okoliczność tą potwierdził Sołtys wsi K. oświadczeniem z 7 listopada 2018 r.

Oświadczeniem z 9 listopada 2018 r. M. C. potwierdziła, że nie zamieszkuje wspólnie z mężem. Powodem wyprowadzenia się wnioskodawczyni z domu, a tym samym opuszczenia gospodarstwa rolnego było zachowanie jej męża. Wnioskodawczyni doświadczała z jego strony przemocy fizycznej i psychicznej.

Małżonkowie mieli problemy, związane z nawiązaniem przez M. C.1 bliskiej relacji z inną kobietą podczas pracy za granicą. W Prokuraturze Rejonowej w Zamościu toczyło się przeciwko M. C.1 śledztwo dotyczące czynu określonego w art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. popełnionego względem M. C. oraz psychicznego i fizycznego znęcania się nad M. C. oraz małoletnimi dziećmi: P. C. i M.C.2, które postanowieniem z 27 listopada 2017 r. zostało umorzone. Wyrokiem z 10 kwietnia 2019 r. wydanym w sprawie I C 527/17 Sąd Okręgowy w Zamościu rozwiązał przez rozwód małżeństwo M. C.1 i M. C..

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że po wyprowadzce wnioskodawczynie nie kontaktowała się z mężem w sprawach związanych z gospodarstwem oraz nie miała żadnego wpływu na jego funkcjonowanie. W okresie od 20 czerwca 2017 r. do 20 czerwca 2018 r. M. C. uprawniona była do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Z wypłacanego skarżącej zasiłku chorobowego były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne rolników za wnioskodawczynię oraz za jej męża. W okresie od 1 lipca 2018 r. do 30 września 2019 r. wnioskodawczynie była uprawniona do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje, na zasadach określonych w ustawie, rolników i pracujących z nimi domowników. Zgodnie zaś z art. 5 cytowanej ustawy przepisy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że przesłanką wyłączającą wnioskodawczynię z ubezpieczenia społecznego rolników jest faktyczne zaprzestanie wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym męża lub gospodarstwie domowym bezpośrednio z nim związanym od 21 września 2017 r., tj. od daty, którą mąż wnioskodawczynie wskazał we wniosku o wyłączenie jej z ubezpieczenia społecznego rolników. Okoliczność, że od tego dnia M. C. nie pracowała w gospodarstwie rolnym męża i w gospodarstwie domowym jest

niesporna i została przyznana przez samą wnioskodawczynię. Co istotne, skarżąca od tej daty nie podejmowała także żadnych czynności zmierzających do zarządzania gospodarstwem, które można podejmować nie zamieszkując już na jego terenie. Zdaniem Sądu Okręgowego z analizy wskazanych przepisów wynika, że jest to bezwarunkowa przesłanka wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników. Okoliczność wskazana przez ubezpieczoną w odwołaniu, że wnioskodawczyni opuściła gospodarstwo rolne męża z powodu jego naganego zachowania nie będzie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. W świetle przepisów ustawy nie ma bowiem znaczenia z jakiego powodu małżonek rolnika zaprzestał pracy w gospodarstwie. Sąd ten zauważył także, że z uwagi na publicznoprawny charakter prawa ubezpieczeń społecznych nie ma możliwości posiłkowania się klauzulami generalnymi występującymi w prawie cywilnym, jaką jest zasada współżycia społecznego.

Również bez znaczenia, zdaniem Sądu Okręgowego, jest okoliczność, że wnioskodawczyni był wypłacany zasiłek chorobowy oraz że były z niego potrącane składki na ubezpieczenia za wnioskodawczynię oraz za jej męża. Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy wypłacał wnioskodawczyni to świadczenie, ponieważ nie miał wiedzy o zaprzestaniu przez nią pracy w gospodarstwie rolnym męża. O okoliczności tej dowiedział się dopiero 2 listopada 2018 r., kiedy M. C.1 złożył wniosek o wyłączenie żony z ubezpieczenia społecznego rolników.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła odwołująca się.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ustalenia Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski w pełni podziela i przyjmuje za własne. Podniósł, że postępowanie w sprawach ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolny, tj. służy badaniu prawidłowości decyzji organu rentowego. W postępowaniu odwoławczym od decyzji KRUS z dnia 20 listopada 2018 r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla M. C. od 21 września 2017 r. oraz ustanie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia, Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność tej decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym

ustalenia dokonane przez organ rentowy. Postępowanie zmierzało do ustalenia czy w dacie orzekania przez KRUS ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników przez M. C..

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym małżonka rolnika konieczne jest wykonywanie przez małżonka pracy w jego (rolnika) gospodarstwie, bądź w gospodarstwie domowym bezpośrednio z nim związanym. Ubezpieczenie to, co do zasady, ustaje od dnia następującego po dniu, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu.

Bezsporną okolicznością w sprawie było to, że odwołująca się, na początku września 2017 r., wyprowadziła się z domu i od tego czasu nie pracuje w gospodarstwie rolnym męża, ani przynależącym do niego gospodarstwie domowym.

Sąd Apelacyjny wskazał, że stała osobista praca w gospodarstwie rolnym jest warunkiem podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez domownika rolnika, ale nie jego małżonka. Prawa i obowiązki małżonków na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ukształtowane są inaczej niż innych osób bliskich tym małżonkom. Z wyjątku zawartego w art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, że żona rolnika nie będzie objęta przepisami przedmiotowej ustawy wówczas, gdy łącznie - zarówno nie pracuje w gospodarstwie rolnym, ale ponadto, gdy gospodarstwo domowe nie jest bezpośrednio związane z tym gospodarstwem rolnym.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż oczywistym jest fakt, że gospodarstwo domowe które prowadziła ubezpieczona, nie tylko nie wpływało w sposób bezpośredni i istotny na funkcjonowanie gospodarstwa rolnego jej męża, ale przede wszystkim nie było ono bezpośrednio związane z tym gospodarstwem rolnym. Między tymi gospodarstwami nie było żadnego związku bezpośredniego. Zatem, fakt opuszczenia na stałe przez odwołującą się gospodarstwa rolnego męża na początku września 2017 r., przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek bezpośredniego związku między tym gospodarstwem rolnym, a prowadzonym przez nią gospodarstwem domowym położonym poza gospodarstwem rolnym skutkuje, zgodnie ze wskazaną powyżej normą art. 3a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ustaniem ubezpieczenia rolniczego odwołującej się od 21 września 2017 r., tj. od daty opuszczenia przez M. C. gospodarstwa rolnego wskazanej we wniosku do KRUS

przez jej męża M. C.1, natomiast faktyczna data opuszczenia gospodarstwa rolnego wskazana przez M. C. jest wcześniejsza, bo w już dniu 6 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że załączone do apelacji kopie trzech decyzji KRUS (z 10 grudnia 2018 r.; z 20 grudnia 2018 r.; z 20 marca 2019 r.) nie mają żadnego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła odwołująca się, zaskarżając go w całości.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 1 ust. 1 i art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników M. C. za okres od 21 września 2017 r. w sytuacji, gdy treść materiału dowodowego potwierdza, iż wykonywała pracę w gospodarstwie domowym bezpośrednio związaną z tym gospodarstwem, w takim zakresie, w jakim pozwalał jej stan zdrowia, z uwagi na całkowitą niezdolność do pracy, w szczególności świadczyła opiekę nad dziećmi pochodzącymi ze związku z M. C.1, a co za tym idzie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Podniesiono również zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowodów sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażające się w: a) pominięciu przez Sąd odwoławczy okoliczności dotyczącej informowania przez M. C. pracownika KRUS o wyprowadzeniu się z gospodarstwa i orzeczeniu wobec niej całkowitej niezdolności do pracy, a w związku z tym uzyskaniu przez wnioskodawczynię błędnej informacji, iż w dalszym ciągu, pomimo zmiany miejsca zamieszkania i niewykonywania pracy w gospodarstwie będzie podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników; b) pominięciu przez Sąd części zeznań odwołującej się w zakresie dotyczącym niemożności wykonywania wszystkich prac w gospodarstwie z uwagi na stan zdrowia, a w związku z tym ograniczenia wykonywania pracy w tym gospodarstwie głównie do opieki nad dziećmi; c) pominięciu wszystkich okoliczności faktycznych dotyczących przyczyn wyprowadzenia się odwołującej się z gospodarstwa oraz faktu, iż wyprowadziła się ze wspólnymi małoletnimi dziećmi, które pochodzą z małżeństwa z M. C.1 oraz

nierozważeniu, iż w przypadku, gdyby nie naganne zachowanie męża, nie wyprowadziłaby się z gospodarstwa.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez ustalenie, że od 21 września 2017 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego przez zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto reprezentujący skarżącą pełnomocnik z urzędu wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych i oświadczył, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w żadnej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Sąd Najwyższy, poza przypadkiem nieważności postępowania, rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej. Oznacza to, że zakres jego kognicji wyznacza zasięg zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji oraz podstawy skargi kasacyjnej. W rozpoznawanej skardze kasacyjnej skarżąca wskazuje na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) i opiera na obydwu podstawach kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Skarżąca zarzuca zaskarżonemu wyrokowi uchybienia procesowe oraz materialne. Kumulacja podstaw wymaga w pierwszej kolejności odniesienia się do procesowych uchybień, jakie zostały podniesione w skardze kasacyjnej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego należy zauważyć, że podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, nawet uzasadnione, jest niewystarczające do skuteczności w tym zakresie skargi kasacyjnej. Pomiędzy rozstrzygnięciem sądu a naruszeniem przepisów procesowych musi zachodzić związek przyczynowy. Skarżący musi zatem w skardze kasacyjnej wykazać, że wytknięte w niej uchybienie procesowe miało lub mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Strona skarżąca, przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania, powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego

podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 marca 2021 r., II USK 92/21, LEX nr 3220000).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca sformułowała jeden zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowodów sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jest to zarzuty mający na celu zakwestionowanie ustaleń przeprowadzonych przez Sąd Apelacyjny. Tymczasem należy przypomnieć, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. co do zasady nie może być podstawą skargi kasacyjnej gdyż sąd odwoławczy jest zobowiązany do rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów i dokonywać ustaleń własnych w ramach swobodnej oceny dowodów. Trzeba mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z tą podstawą faktyczną, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego I CSK 6807/22; z 24 marca 2024 r., LEX nr 3701139 i cytowane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powyższy przepis jest tylko w wyjątkowych sytuacjach przyjmowany jako podstawa kasacyjna, ponieważ Sąd Najwyższy dokonuje oceny pod kątem zgodności z prawem, a nie przez pryzmat weryfikacji dowodów i faktów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lutego 2024 r., I USKP 114/23, LEX nr 3668529; 9 stycznia 2024 r., I USKP 29/23, LEX nr 3652075; 25 października 2023 r.; II CSKP 2257/22, LEX nr 3719210; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2023 r., III PSK 19/23, LEX nr 3658114). Jak wskazał Sąd

Najwyższy w postanowieniu z 22 maja 2024 r., II PSK 18/24 wyjątkowo zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, wykaże, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (LEX nr 3730479). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, a do tego zmierza Skarżąca w rozpoznawanej sprawie. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, co nie zostało w skardze wykazane.

Wobec oczywistej niezasadności zarzutu procesowego w niniejszej sprawie chodzi o dokonanie wykładni art. 1 ust. 1 i art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, którego nieprawidłowe zastosowanie wypełniło materialnoprawną podstawę skargi kasacyjnej. Głównym problemem identyfikowanym w skardze kasacyjnej jest sposób rozumienia istnienia bezpośredniego związku gospodarstwa domowego prowadzonego przez małżonka rolnika z gospodarstwem rolnym rolnika z art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w perspektywie ustalenia tytułu do objęcia ubezpieczeniem rolniczym małżonka rolnika.

Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników zależy od spełnienia przesłanek określonych w przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W świetle art. 1 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ubezpieczenie społeczne rolników, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje, na zasadach określonych w ustawie, rolników i pracujących z nimi domowników oraz pomocników rolnika, którzy: 1) posiadają obywatelstwo polskie lub 2) są uprawnieni do wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 87 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (2023 r. poz. 735, 1429, 1723 i 1737) lub są zwolnieni na podstawie przepisów szczególnych z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę. Z kolei w myśl art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przepisy tej ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do

małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Brzmienie art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wskazuje, że co do zasady małżonek rolnika podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników po spełnieniu takich samych warunków jak rolnik, czyli w związku z prowadzeniem działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny (art. 6 pkt 1 *in principio* i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), chyba że zachodzą wobec niego przesłanki negatywne polegające na tym, że małżonek rolnika nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Użyty w omawianym przepisie spójnik "chyba że" komunikuje zatem, że w sytuacjach wykluczających możliwość współpracy małżonka rolnika przy prowadzeniu działalności rolniczej (nie pracuje w tym gospodarstwie rolnym lub gospodarstwie domowym) nie podlega on ubezpieczeniu rolniczemu na zasadach przewidzianych dla rolnika (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 czerwca 2016 r., I UK 219/15, LEX nr 2109627; z 5 października 2017 r., I UK 400/16, LEX nr 2426577).

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma druga z wymienionych przesłanek: „nie pracuje w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym”. Ustawodawca posługuje się bowiem w odniesieniu do tej sytuacji dodatkowym określeniem, które wskazuje, że nie chodzi tu o jakiekolwiek gospodarstwo domowe, lecz o gospodarstwo domowe "bepośrednio związane" z gospodarstwem rolnym. W rozpoznawanej sprawie skarżąca sformułowała bowiem zarzut nieprawidłowej wykładni dokonanej przez Sąd odwoławczy przez ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników za okres od 21 września 2017 r., gdyż w jej ocenie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy treść materiału dowodowego potwierdza, iż wykonywała pracę w gospodarstwie domowym bezpośrednio związaną z tym gospodarstwem, w takim zakresie, w jakim pozwalał jej stan zdrowia (z uwagi na całkowitą niezdolność do pracy), w szczególności świadczyła opiekę nad dziećmi pochodzącymi ze związku z M. C.1, a co za tym idzie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Tymczasem jak wynika ze stanu faktycznego, który był bezporny, skarżąca wyprowadziła się wraz z dziećmi z

gospodarstwa domowego byłego obecnie męża z uwagi na przemoc domową. W okresie od 1 lipca 2018 r. do dnia 30 września 2019 r. wnioskodawczyni była uprawniona do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2017 r., I UK 400/16, którego pogląd podziela skład Sądu Najwyższego tu orzekający, istnienie bezpośredniego związku gospodarstwa domowego z gospodarstwem rolnym w rozumieniu art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest możliwe wówczas, gdy gospodarstwo domowe pozostaje z gospodarstwem rolnym, między innymi w związku miejscowym. Zdaniem Sądu Najwyższego, podstawowym kryterium decydującym o istnieniu owego bezpośredniego związku między obydwojma gospodarstwami jest zachodzący pomiędzy nimi związek o charakterze funkcjonalnym, który przejawia się w tym, że gospodarstwo domowe tworzy wraz z gospodarstwem rolnym pewną zorganizowaną pod względem gospodarczym całość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2015 r., I UK 460/14, LEX nr 1866881). To zaś powoduje, że ustalenie takiego bezpośredniego związku z całą pewnością nie może pomijać związku miejscowego zachodzącego pomiędzy tymi gospodarstwami. Chodzi bowiem o to, aby gospodarstwo domowe stanowiło swoiste (bezpośrednie) zaplecze dla gospodarstwa rolnego, przyczyniające się do jego sprawnego funkcjonowania, korzystając równocześnie z dochodów uzyskiwanych w gospodarstwie rolnym. Praca w tym gospodarstwie domowym ma powodować, że małżonek rolnika w nim zatrudniony, choć w sposób pośredni, uczestniczy jednak w prowadzeniu samego gospodarstwa rolnego, stwarzając rolnikowi odpowiednie warunki do prowadzenia działalności rolniczej. Taka realna możliwość istnieje natomiast tylko wówczas, gdy gospodarstwo domowe wchodzi w skład gospodarstwa rolnego, albo gdy jest położone w jego bliskim sąsiedztwie.

Argumentacja skarżącej jakoby fakt wychowywania i opieka nad wspólnymi małoletnimi dziećmi w miarę możliwości, na które pozwalał jej stan zdrowia (całkowita niezdolność do pracy) wypełniały przesłankę pracy na rzecz gospodarstwa rolnika, w sytuacji gdy odbywały się w miejscu nie związanym funkcjonalnie z gospodarstwem rolnym, jest chybiona. Wymienione czynności w tym prowadzenie gospodarstwa domowego, przy uwzględnieniu stanu zdrowia skarżącej, mogłyby wypełniać kryterium ustawowe wymienione w art. 5 ustawy o ubezpieczeniu

społecznym rolników wówczas, gdyby skarżąca przebywała w gospodarstwie domowym stanowiącym funkcjonalną całość z gospodarstwem rolnym męża.

W tym miejscu należy zauważyć, że obowiązek wychowywania wspólnych małoletnich dzieci pozostaje w sferze regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i stanowi obowiązek małżonków bez względu na ewentualny fakt prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pozostawania małżonkiem rolnika. Może on jednak stanowić przesłankę do objęcia małżonka rolnika ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ale tylko wówczas, gdy jest realizowany w gospodarstwie domowym bezpośrednio (funkcjonalnie) związanym z gospodarstwem rolnym czyli jest wykonywany równocześnie z prowadzeniem tego gospodarstwa domowego. Prawa i obowiązki małżonków na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ukształtowane są inaczej niż innych osób bliskich tym małżonkom. Zgodnie z art. 23 zdanie drugie k.r.o., małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Obowiązek małżonków współdziałania dla dobra rodziny konkretyzuje art. 27 k.r.o., stanowiąc że oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Przy czym nie musi to być gospodarstwo rolne tylko jakiekolwiek inne gospodarstwo domowe. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie tu orzekającym Sąd odwoławczy prawidłowo zastosował przepis art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zgodnie z wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy uznał je za pozbawione podstaw. Kierując się przedstawionymi argumentami, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 16 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r., poz.763).

[SOP]

[ms]